

Program wychowawczy > Klasa II > Wartość XXIV > Ludzie starsi w moim życiu; ich godność i wpływ na moje życie

IV. NAUCZANIE RELIGIJNE

4.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

„Istnieją kultury przejawiające szczególną cześć i wielką miłość dla osób starszych. Człowiek stary nie bywa tam nigdy wyłączony z rodziny, czy traktowany jako nieużyteczny ciężar; pozostaje w rodzinie i chociaż zobowiązany do szanowania autonomii nowej rodziny, nadal bierze czynny i odpowiedzialny udział w jej życiu, a nade wszystko wypełnia cenne posłannictwo świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości. Inne kultury natomiast, zwłaszcza w następstwie nieuporządkowanego rozwoju przemysłowego i urbanistycznego, doprowadziły i nadal prowadzą do niedopuszczalnego zepchnięcia starszych na margines życia, co jest dla nich źródłem wielkiego cierpienia, a równocześnie duchowego zubożenia dla wielu rodzin”.

Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, 27, w: Jan Paweł II, *Adhortacje*, t. 1, s. 127.

„Ludzie starsi pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego... Ludzie starsi dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym rad i cennych pouczeń”.

Jan Paweł II, *List do ludzi w podeszłym wieku*, 10, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, Kraków 2007, s. 522.

„Możemy starać się ograniczyć cierpienie, walczyć z nim, ale nie możemy go wyeliminować. Właśnie tam, gdzie ludzie, usiłując uniknąć wszelkiego cierpienia, starają się uchylić od wszystkiego, co może powodować ból, tam, gdzie chcą zaoszczędzić sobie wysiłku i bólu związanego z prawdą, miłością, dobrem, staczają się w życie puste, w którym być może już prawie nie ma bólu, ale coraz bardziej dominuje mroczne poczucie braku sensu i zagubienia. Nie unikanie cierpienia ani ucieczka od bólu uzdrawia człowieka, ale zdolność jego akceptacji, dojrzewania w nim, prowadzi do odnajdywania sensu przez zjednoczenie z Chrystusem, który cierpiał z nieskończoną miłością”.

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, 37.

Program wychowawczy > Klasa II > Wartość XXIV > Ludzie starsi w moim życiu; ich godność i wpływ na moje życie

„Rozejrzyjmy się wokół: jak wiele ran zło zadaje ludzkości! Wojny, przemoc, konflikty gospodarcze, uderzające w najsłabszych, pragnienie pieniędzy, których i tak nikt nie może zabrać ze sobą, musi je zostawić. Moja babcia mawiała do nas, dzieci: całun nie ma kieszeni. Miłość pieniądza, władza, korupcja, podziały, zbrodnie przeciw życiu ludzkiemu i światu stworzonemu! A także – każdy z nas to wie i zna – nasze osobiste grzechy: brak miłości i szacunku wobec Boga, bliźniego całego stworzenia. Jezus na krzyżu odczuwa cały ciężar zła i zwycięża je mocą miłości Boga, pokonuje je przez swoje zmartwychwstanie”.

Franciszek, *Homilia w czasie mszy św. w Niedzielę Palmową i Światowy Dzień Młodzieży*, 24 marca 2013 r., w: Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek, *Tryptyk o wierze*, wybór i oprac. S. Tasiemski, Kraków 2014, s. 201.

4.2. PISMO ŚWIĘTE

„Niejaki Eleazar, jeden z pierwszych uczonych w Piśmie, mąż już w podeszłym wieku, o bardzo szlachetnej powierzchności, był zmuszony do otwarcia ust i jedzenia wieprzowiny. On jednak wybierając raczej chwalebłą śmierć aniżeli godne pogardy życie, dobrowolnie szedł na miejsce kaźni, a wypluł mięso, jak powinni postąpić ci, którzy mają odwagę odrzucić to, czego nie wolno jeść nawet przez miłość do życia. Ci, którzy byli wyznaczeni do tej bezbożnej ofiarnej uczty, ze względu na bardzo dawną znajomość z tym mężem, wzięli go na stronę i prosili, aby zjadł przyniesione przez nich i przygotowane mięso, które wolno mu jeść. Niech udaje tylko, że je to, co jest nakazane przez króla, mianowicie mięso z ofiary pogańskiej. Tak postępując, uniknie śmierci, a ze względu na dawną z nimi przyjaźń skorzysta z miłosierdzia. On jednak powziął szlachetne postanowienie, godne jego wieku, powagi jego starości, okrytych zasługą siwych włosów i postępowania doskonałego od dzieciństwa, przede wszystkim zaś świętego i od Boga pochodzącego prawodawstwa. Dał im jasną odpowiedź mówiąc, aby go zaraz posłali do Hadesu. «Udawanie bowiem nie przystoi naszemu wiekowi. Wielu młodych byłoby przekonanych, że Eleazar, który już ma dziewięćdziesiąt lat, przyjął pogańskie obyczaje. Oni to przez moje udawanie, i to dla ocalenia maleńkiej resztki życia, przeze mnie byliby wprowadzeni w błąd, ja zaś hańbą i wstydem okryłbym swoją starość. Jeżeli bowiem teraz uniknę ludzkiej kary, to z rąk Wszechmocnego ani żywy, ani umarły nie ucieknę. Dlatego jeżeli mężnie teraz zakończę życie, okażę się godny swojej starości, młodym zaś pozostawię piękny przykład ochotnej i wspaniałomyślnej śmierci za godne czci i święte prawa»”. (2 Mch 6,18 -28)”.

Por. Ps 71; Mdr 3,15-19; 4,16; Syr 25,3n; 30,25; Tt 2,1-5.

Program wychowawczy > Klasa II > Wartość XXIV > Ludzie starsi w moim życiu; ich godność i wpływ na moje życie

4.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

2218 „Czwarte przykazanie przypomina dzieciom już dorosłym o ich odpowiedzialności wobec rodziców. W miarę możliwości powinny one okazywać im pomoc materialną i moralną w starości, w chorobie, samotności lub potrzebie. Jezus przypomina o tym obowiązku wdzięczności”.

Por. KKK 2208; 2219; 2220.